

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — nato miast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski. wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 202

Poznań, wtorek dnia 3 maja 1932

Rok XXVII

Konferencje p. Bartla

Kraków, 3. 5. (Tel. wł.) W Krakowie bawi od niedzieli prof. Kazimierz Bartel. Przyjechał on na zebranie matematyków, ale odbywa konferencje polityczne i gospodarcze, zwłaszcza z prof. Krzyżanowskim. (w)

Świąteczny spokój polityczny

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) Tydzień obecny będzie pod względem politycznym zupełnie bezbarwny wskutek licznych świąt. Uwaga skupia się na ministrze Zaleskim, który w poniedziałek konferował z ambasadorem włoskim Vanutellim - Rey i posłem jugosłowiańskim Lazarewiczem.

P. Zaleski wyjeżdża do Genewy już we wtorek na sesję Rady Ligi Narodów, na której ma powierzony sobie referat spraw liberyjskich. Ma go przedstawić we czwartek.

Kurs akcji Banku Polskiego

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) Na rynku akcyjnym w poniedziałek obracano jedynie akcjami Banku Polskiego — już po kursie 72. (w)

„Germania“ o liście pasterskim

Berlin, 2. 5. (Tel. wł.) „Germania“ podaje w dłuższym streszczeniu list pasterski kardynała Hlonda, nazywając go odważnym czynem i stwierdzając, że obecny reżim, chociaż wprost niewymieniony, ma wszelkie powody ku temu, ażeby z niego wyciągnąć odpowiednie wnioski. Pismo przy tej okazji wskazuje również na Brześć i inne pościągnięcia oficjalne Polski. D

Uroczystość 3 Maja

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) Podczas uroczystości święta trzeciomajowego nastąpi przy defiladzie wojska defilada 120 samolotów wojskowych w szyku wojskowym. Będzie to największe dotąd skupienie polskich sił lotniczych. (w)

W Wielkopolsce niema nic godnego uwagi...

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) 10 maja przybywa do Polski na 10-dniowy pobyt delegacja ochotników włoskich, stworzona z przedstawicieli świata politycznego, naukowego i towarzyskiego. Delegacja ta zwiedzi Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Częstochowę i stolicę. Dnia 13 maja delegacja odwiedzi Toruń, skąd nastąpi przejazd autami do Gdyni, stamtąd uda się ona wprost do Krakowa, pomijając całkowicie Wielkopolskę. Oczywiście taką marszrutę wyznaczali ci, którzy podejmują delegację włoską, mianowicie Związek Legionistów. (w)

Zmiany personalne w Gdyni

Gdynia, 2. 5. (Tel. wł.) W najbliższym czasie nastąpić mają poważne zmiany na naczelnych stanowiskach w Urzędzie Morskim i polskich przedsiębiorstwach żeglarskich. Również wreszcie obsadzone ma być stanowisko w Radzie Portu w Gdańsku, które osierocił p. dr. Hilchen, przyjmując kierownictwo departamentu morskiego. S. B.

Rząd polski dementuje fałszywe doniesienia

Pismo do Wysokiego Komisarza, hr. Graviny

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Jedną z agencji niemieckich rozpowszechniła dziś wiadomość, jakoby Wys. Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, hr. Gravina, miał oświadczyć przedstawicielowi dziennika „Daily Express“, że Polska przygotowywała na 1 maja zbrojne zajęcie Gdańska. Jak się dowiaduje P. A. T. z oficjalnych źródeł, rząd polski nie przypuszcza, aby udzielenie podobnie fantastycznego wywiadu przez Wys. Komisarza Ligi Narodów było możliwe. Nie mniej jednak zwraca się do hr. Graviny o udzielenie wyjaśnień.

Gdańsk, 2. 5. (PAT.) W związku z depeszą, jaka się ukazała w „Daily Express“, komisarz gen. Rzpłitej w Gdańsku wystosował do wysokiego komisarza Ligi narodów pismo treści następującej: „Panie Wysoki Komisarzu, powołując się na naszą dzisiejszą rozmowę telefoniczną oraz załączając odpis depeszy „Tel. Union“, mam zaszczyt z polecenia mojego rządu prosić Pana o zakomunikowanie mi rzeczywistego przebiegu sprawy oraz podanie tekstu Pańskiego dementi. Żechce Pan, Panie Wysoki Komisarzu, przyjąć wyrazy mego wysokiego poważania (—) Dr. Papee.“

Londyn, 2. 5. (PAT.) Ambasada Rzpłitej w Londynie rozesała do prasy angielskiej komunikat następującej treści: Ambasador polski udał się dziś do Foreign Office i zwrócił uwagę na pew-

ne niepokojące informacje w sprawie rzekomych polskich planów napaści na wolne miasto Gdańsk, zawartych w opisach, ogłoszonych dziś rano przez trzy londyńskie dzienniki. Te sensacyjne i w wysokim stopniu szkodliwe sprawozdania prasowe są od początku do końca nieprawdziwe.

Jest rzeczą godną pożałowania, że tego rodzaju informacje szerzone są w obecnych krytycznych czasach, w których wiadomości takie mogą w Londynie utrudnić jeszcze bardziej zadanie tych, co pracują dookoła stabilizacji pokoju.

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) Z powodu znanego wystąpienia „Daily Expressu“ charge d'affaires Polski w Genewie, Gwiazdowski, zwrócił się do Sekretarjatu generalnego Ligi Narodów z zapytaniem, czy istotnie nadeszła z ramienia Gdańska od komisarza Graviny nota w sprawie rzekomo przygotowywanego zajęcia przez wojska polskie. Sekretarjat Ligi odpowiedział, że żadnego podobnego pisma niema.

Szef gabinetu hr. Graviny oświadczył agencji „Iskra“: „Sekretarjat Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku zaprzecza w sposób jaknajbardziej stanowczy przeciw wszystkiemu temu, co podał korespondent „Daily Express“ w związku z czynnościami i osobą Graviny.“

Brednie prasy niemieckiej

Berlin, 2. 5. (Tel. wł.) Cała prasa berlińska zamieszcza w sensacyjnej formie telegramy z Londynu o doniesieniach korespondentów „Daily Express“, „Daily Herald“ i „Daily Mail“ jakoby tylko interwencji strony trzeciej, w tem również i Francji, udało się powstrzymać Polskę od pójścia na Gdańsk.

Komentarze niemieckie do tych zdumiewających wiadomości są pod niejednym względem poprostu zabawne w swojej zupełnej nieznajomości stosunków polskich. Któż w Polsce nie będzie się śmiał na głos, czytając np., że narodowi - demokraci grają decydującą rolę w związku legionistów (poważna skądinąd „Vossische Zeitung“ i „Tempo“), że b. konsul gen. w Królewcu. Srokowski, jest przywódcą nar. -demokratów, że Dmowski (który, jak wiadomo, od miesięcy bawi zagranicą i postem nie jest) jest posłem na Sejm itd.

W tym stylu są i inne wiadomości. Pod niejednym jednak względem grupstwa te zasługują na uwagę. Otóż prasa niemiecka przedstawia rzecz tak, jakoby to głównie nar.-dem. zamierzali urządzić pucz a sfery oficjalne polskie starały się temu nawet zapobiec. W artykule „Kim są puczyści“ „Vossische Zeitung“ twierdzi dosłownie: „Pomiędzy Berlinem i Warszawą, pomiędzy Gdańskiem, komisarzem Ligi Narodów hr. Graviną, senatem gdańskim i Ligą Narodów w Genewie istniał w ostatnim czasie stały kontakt, ażeby uniemożliwić ewentualne poczynania polskich szowinistów.“

Skazanie Żydów za wybijcie szyb w kościele

Kraków, 2. 5. (Tel. wł.) Głośna sprawa zbezczeszczenia kościoła O. O. Bernardynów w Krakowie w listopadzie r. ub. przez Żydów, znalazła obecnie swój epilog w krakowskim sądzie grodzkim.

Jako oskarżeni stanęli 18-letni Bernardyn Johannes i Eugeniusz Windisch. Obaj oskarżeni wyparli się winy, jednak zeznania szoferów, którzy spowodowali aresztowanie obu sprawców, bardzo poważnie ich obciążały. Zeznawał także św. O. Kajetan Wojtas,

Bernardyn, który opowiedział, że w czasie zajść wieczorem, gdy wybiegli przed klasztor, zobaczył resztki tłumów, które biegły w ul. Bernardyńska. Świadkowi opowiadały wiarygodne osoby, będące w czasie zajść przed hotelem, Royal, gdzie gromada demonstrujących wybiła szyby, że wśród z pobliskiego tłumu Żydów słychać było krzyki pod adresem klasztoru O. O. Bernardynów, iż należy ten „kurnik wysadzić w powietrze.“

W wyniku rozprawy sędzią Krupin-

ski zasądził Johanesa i Windischa za przekroczenie § 458 (złosiwe uszkodzenie cudzej własności) każdego na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata, z powodu ich młodocianego wieku. Obaj zostali skazani za wybijcie szyb w kościele, zaś zwolnieni zostali od zarzutu wybijcia szyb w klasztorze.

W motywach wyroku podniósł sędzia, że należy potępić z oburzeniem stawianie na równi wybijcie szyb w hotelu i wk ościele, gdyż wybijcie szyb w świątyni było wyraźnym wystąpieniem przeciw kościołowi, co mogło również wywołać nieobliczalne następstwa.

Rozłamowa robota „sanacji“

Warszawa, 2. 5. (Tel. wł.) „Sanacja“, nie mogąc opanować młodzieży, obecnie przeprowadza rozłamy w jej łonie, tworząc samodzielne organizacje i związki.

Świeżo odbył się nieliczny zjazd delegatów korporacji niezrzeszonych, aby powołać do życia „Federację Polskich Korporacji Akademickich“. W zjeździe tym brało udział w Warszawie osiem korporacji a z Poznania następujące: „Historica“, „Husaria“, „Imperia“, „Panslavia“, „Primislavia“, „Palaestra“ i „Selenia“; z Krakowa trzy i tyleż z Wilna, „Cresovia“, „Pilsudia“ i „Wilnensia“).

„Gazeta Polska“, donosząc o tym zjeździe pisze wyraźnie, że organizacja jest skierowana przeciwko Związkowi Polskich Korporacji Akademickich. (w)

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu. Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

List z Jasnego Brzegu

Anglicy nieobecni — Tylko jeden król — Tania, bo mało gości — Ruletka bankrutuje — Kryzys oszczędził tylko kwiaty

Nicea, w kwietniu.

Riwiera. Południe. Słońce. Palmy. Takby się wydawało. A w rzeczywistości? — Zielone stoły. Łut szczęścia. Pieniądze.

Ci i te, co siedzą w Monte Carlo, poprostu nie dostrzegają czasu południowej wiosny. Szkoda. Bo właściwie teraz jest najładniej. Słońce nie zdążyło jeszcze spalić zielonych, mięsistych liści, zimowe wiatry ustały, morze spokojne i wogóle dosyć spokojnie, bo ludzi mało. Patriotyczni Anglicy bacznie uważają, aby wydać funty w ojczyźnie lub w koloniach. „Made in England“ stało się hasłem dnia śród tych najgorętszych doniedawna wielbicieli Riwjery. Expanujący książęta rosyjscy zupełnie wyszli z mody: nie mają pieniędzy. Królów wogóle coraz mniej, to też ostatnią nielada atrakcją Jasnego Brzegu był Gustaw V, król Szwecji.

Chudy, siwy, wysoki starzec. Zamieszkał w hotelu „Angleterre“. Przed wejściem stale czterech policjantów dla podkreślenia obecności panującego. Pisma codziennie zamieszczają wiadomości, jak król spędził dzień. Tutejsze władze wszelkimi sposobami starają się uprzyjemnić królowi pobyt, gdyż ta persona grata była chyba największą atrakcją sezonu. Kuracjusze wyczekują godzinami przed kortem tenisowym, ażeby zobaczyć króla. Tak. Albowiem Gustaw V w 74-ym roku życia jest zapalonym tenisistą. Dwie przykre wiadomości: śmierć Kreugera i „nieostojowe“ małżeństwo księcia Lenar-

ta o mało nie skróciły pobytu króla. Zresztą para nowożeńców podczas swej podróży poślubnej złożyła mu wizytę na Riwierze. Sędziwy król przyjął ich śniadaniem, w tydzień potem odjechał, żegnany na dworcu przez krapkę wnuczka.

Kiepsko się dzieje we francuskich udrówkach, ale w księstwie Monaco kryzys odbił się wprost katastrofalnie. Kasyno Monte-Carlo po raz pierwszy w tym roku nie wypłaca akcjonariuszom dywidendy. Jeszcze w zeszłym roku wysokość dywidendy wyniosła 100 proc. Bywało ongi i 200 proc. Dwa lata temu dochód kasyna, wyrzążał się skromną sumką 456 tysięcy funtów szterlingów, a w zeszłym roku 296 tysięcy.

Oczywiście nie jest to mało, gdyby w dochodach partycypowali tylko akcjonariusze. Ale od obrotu i frekwencji w kasynie zależy jest cały budżet państwa, z tych sum księstwo utrzymuje „armię”, „flotę” i dwór. Z braku lekkomyślnych milionerów finanse Monaco zachwiane.

Najgłośniejsze kasyno świata nigdy nie załowało na reklamę, lecz teraz reklama raczej szkodzi, niż pomaga. Monte-Carlo jakby się już zanadto spopularyzowało. Powieści, filmy, sztuki teatralne — każdy to już czytał, widział. Jest w tem kasynie coś ze starej dekoracji. Mniej nęci. Zresztą rzadko można widzieć grę „na przedwojenną stopę”. Od czasu do czasu zdarzy się, że ktoś przegra czy wygra parę setek tysięcy, ale przeważnie grywa się drobnymi sumkami. Nawet interesujące figury ex-milionerów, którzy potopili swoje majątki w rulecie, gdzieś poginęły. Ci zrujnowani gracze zajmowali ongi posady krupierów, o ile odrazu na gorąco po przegranej nie strzelili sobie w łeb. Teraz krupierzy robią wrażenie drobnych urzędników państwowych, a samobójcy to... aktorzy filmowi. Filmują bowiem to kasyno z zadziwiającą wytrzymałością. Tylko, że reżyserzy filmowi nie chcą pokazać dzisiejszego kasyna. Ani starego tłumy, ani służby w wątpliwej czystości liberjach, polujące wprost na napiwki.

Kwiaty. Są naprawdę. Cudowne. Wszędzie i dużo. Po dusznej atmosferze kasyna, o ile się nie przegrało ostatnich stu franków i jest się zdolnym do odbierania jakichś wrażeń zewnątrz, dobrze jest ogarnąć wzrokiem kwitnące klomby. Przyjrzyć się cudownym barwom, odetchnąć wonią róż, hiacyntów i lewkonij. Te uroczyste przedstawicielki Riwier nie straciły nic ze swego przedwojennego wykwintu. Są tak samo barwne, świeże, pachnące i piękne.

J. D-cz.

Połowy dalekomorskie rybaków gdyńskich

Gdynia, 2. 5. (Tel. wł.) W obecnym tygodniu już osiem kutrów rybackich z Gdyni udało się na połowy płastug przy brzegach Bornholmu. Rybacy zabierają ze sobą łódź, wyprodukowaną w tutejszej chłodni rybnej, i przebywają na morzu po kilka dni. Ostatnio spuszczone tutaj na wodę kuter „Orkan”, który powiększy niebawem flotyllę, łowiącą ryby na odległych wodach. Obecnie w zatoce Puckiej i przy brzegach polskich ryb nie ma ani śladu. Z pod Bornholmu kutry przywożą każdorazowo po kilkadziesiąt centnarów płastug.

ANTONI KAWCZYŃSKI

ŁUNA NAD MIASTEM

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Ciąg dalszy)

13) — Ach, więc gdy jechałeś do nas, wiedziałeś już o wszystkim? — pytała z nagłem i bardzo żywym zaciekawieniem. Można było sądzić, że w głosie jej brzmiał jakby odciśnięty ulgi.

— Tak, oczywiście, słyszałem jeszcze zagranicą. Spotkałem przypadkiem ziomka ze sąsiedztwa, który znał nas dawniej i ciebie i wszystko, i ten mi opowiadał. Bardzo się cieszyłem, że wam tak dobrze.

— A tyś znał Józefa jeszcze w wojsku? — pytała znowu. Widocznie prośbu nie mogła dość szczegółowo wysłuchiwać tej sprawy.

— A tak, i zaraz sobie pomyślałem, że tak byłoby bardzo dobrze... — powiedział to o niedostrzeżalnym prawie odciśniętym głębiej, niż zwykle brzmienie jego głosu.

— Ach, więc tyś już wówczas coś sobie myślał? — Podniosła głos w największym zdziwieniu. — Przecież wówczas jeszcze nic...

Najnowsze wiadomości z Targów

W dniu wczorajszym zwiędali Targi Poznańskie przedstawiciele rzemiosła i cechów rzemieślniczych w Wielkopolsce. Poprzednio, pod przewodnictwem prezesa poznańskiej izby rzemieślniczej p. Stopy odbyło się plenarne zebranie członków izby. Podczas obrad powzięto uchwałę zwiędzenia Targów. Członkowie, w liczbie około 30, zwiędzili następnie Targi, a wynik tej wycieczki był bardzo pozytywny. Niektórzy członkowie pertraktowali z wystawcami, względnie dokonali transakcyj na Targach.

Institucje miejskiej użyteczności publicznej wystąpiły na Targach z własnymi stoiskami propagandowymi. Poznańska gazownia miejska ma odrębne stoisko, na którym odbywa się codziennie w czasie od godziny 16 do 18 pokaz praktycznego gotowania. Jest to tygodniowy konkurs o nagrody, w którym uczestniczą kolejno panie, zgłaszające się do tego ciekawego współzawodnictwa. Konkursy te, których zakończenie nastąpi w dniu zamknięcia Targów, cieszą się wielką frekwencją publiczności. W dniu dzisiejszym odbyć się ma nad wyraz

ciekawy pokaz pieczenia na rożnie gazowem. Pokazy te obejmować będą pieczenie baraniny i potrawą równie do końca Targów. Mięso na cele tych zajmujących doświadczeń, o-fiarował Związek Hodowców Owiec w Wielkopolsce, zajmujący się od szeregu lat bardzo skuteczną propagandą hodowli owiec rasowych i użytkowania wełny.

Na stoisku poznańskiej elektrowni miejskiej, obrazuje się wszechstronność stosowania elektryczności. Oprócz wzorowego oświetlenia mieszkania, demonstruje się tam stosowanie elektryczności jako paliwa. W dniu dzisiejszym przewiduje się demonstrację pieczenia ciast przy zastosowaniu prądu elektrycznego.

Są to sprawy zajmujące szerokie koła publiczności zwiędzającej Targi.

W czwartek, w dniu 5 maja, rozpoczynają się targi na kwiaty i rośliny balkonowe. Będzie to niewątpliwie impreza, która zainteresuje szerokie koła mieszkańców Poznania i miłośników pięknie przybranych balkonów. (k)

Wykopany skarb

Złote i srebrne monety z czasów Zygmunta Starego — Odkrycie przedhistorycznego cmentarzyska z epoki kamiennej

Kępno, 2. 5. (PAT.) Donoszą z Wielunia, że Józef Wieckowski, mieszkaniec wsi Sady gm. Maluszyn w czasie kopania dołu natrafił na garnek gliniany, w którym znajdowało się około 100 sztuk srebrnych i złotych monet z wizerunkami króla Zygmunta II Starego i Zygmunta III Wazy oraz Fryderyka ks. Brandenburskiego z r. 1544. Lekkomysłny wieśniak większą część monet rozdał znajomym. Pozostałe 28 sztuk, które przedstawiają wielką wartość numizmatyczną, przekazano władzy powiatowej.

W ślad za znalezieniem wyżej wspomnianego glinianego garnka z monetami stwierdzono, że na wydmach piaszczystych, obejmujących około 4 morgi między wsiami Borzykowo i Czekowice wyłaniają się z piasku urny kamienne, w których znajdują się popioły ciał ludzkich. Teren ten jest praw-

dopodobnie przedhistorycznym cmentarzyskiem, pochodzącym z epoki kamiennej.

Z obrad komitetu wykonawczego Międzynar. Konfederacji Studentów

Bolonja, 2. 5. (Tel. wł.) W auli tutejszego uniwersytetu minister oświaty Ricci otworzył imieniem rządu włoskiego uroczyste posiedzenie komitetu wykonawczego Międzynarodowej Konfederacji Studentów.

Po łacińskim powitaniu rektora odpowiadał prezes Pozaryski, dziękując imieniu Komitetu rządowi włoskiemu i władzom akademickim. Na propozycję polskiego przewodniczącego, która

Chcesz mieć Polskę potężną —

kupuj tylko towar krajowy!

Związek Obrony
Przemysłu Polskiego.



POZNAŃ
ulica Rzeczypospolitej 1.

nr 13 511/2

Rakoniewice

Agencję Kurjera Poznańskiego przejął z dniem 1 maja r. b.

p. J. Kaczmarek

Skład papieru

Rakoniewice, Rynek 39.

Zamówienia oraz przedpłatę na maj i dalsze miesiące, prosimy skutecznie oddać tylko u **p. Kaczmarka**. Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Dostawa jeszcze tego samego dnia.

przyjęto przez aklamację, wysłano dwie depesze: do króla i Mussoliniego.

Z okazji otwarcia obrad komitetu wykonawczego urządzono wielką defiladę organizacji faszystowskich. Defilowało trzy tysiące czarnych koszul.

Gdańsk przemycą ryby z Niemiec do Polski

Gdańsk, 2. 5. (Tel. wł.) Grupa tutejszych handlarzy ryb uprawia następujący proceder przemysłowy. Otóż handlarze rozporządzają dwoma niemieckimi kutrami rybackimi ze Stolpmünde, które przy wjeździe do Gdańska zastanawiają oznaczenie prawdziwego portu macierzystego blaszkami z napisami „Dan 1” i „Dan 2” („Dan” międzynarodowy skrót dla kutrów rybackich z Gdańska) i w ten sposób przywożą ryby z Niemiec, oczywiście bez cła i wbrew ewent. zakazom przywozu.

Przemyt niemieckich ryb do Gdańska, skąd kolejną i samochodami rozsyłane są po całej Polsce, odbywa się najwidoczniej za cichą zgodą gdańskich celników, ponieważ nie kwestjonują oznaczeń portu macierzystego, wykonanych na blasze, a nie wprost na kadłubie kutra, czego wymaga przepis, i dalej nie dziwią się wcale temu, że gdy inni rybacy wracają z minimalnym plonem, to kutry „Dan 1” i „Dan 2” każdorazowo przywożą po 150 i więcej centnarów. S. B.

Podwyżka opłat za paszporty

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) Sprawa podwyżki opłat za paszporty zagraniczne została przesądzona i w najbliższych dniach będzie wydane odpowiednie zarządzenie. Obecnie w min. skarbu toczą się narady w sprawie ustalenia wysokości podwyżki. Wpływy z podwyżki opłat pójdą na walkę z bezrobociem. (w)

Wymówienia w Żegludze Polskiej

Gdynia, 2. 5. (Tel. wł.) W związku z utworzeniem koncernu trzech największych polskich towarzystw okrętowych wymówiono posady wszystkim pracownikom Żegludgi Polskiej z terminem 31 lipca br. Wymówienia otrzymał wszyscy od gen. dyrektora do chłopca na posyłki włącznie. S. B.

— No tak, oczywiście, nic... — rzekł znowu. Na małą chwilę spuścił oczy, przyglądając się palcom, które powoli gniał i znów prostował.

Ten strzał, ten strzał z za drzewa! Zamach na jego życie! Bezustannie nurtowała w podświadomości Józefa ta jedna myśl, jeden obraz. A może tu właśnie leży klucz zagadnienia! Zazdrość? Ach...

— Nic, oczywiście, — ciągnął sierzant tym samym, głębszym tonem. — Takie rzeczy zaczynają się bardzo powoli. Ale to się jednak widzi.

— Dobrze, — powiedziała i zastanawiała się nad czymś, aż czoło jej pokryło się bruzdami. — Ale tyś przecież nas wcale razem nie widział?

— No, tak. Opowiadało mi. Domysliłem się... On mi nawet sam mówił, — dodał szybko z uśmiechem.

— Być może... — bąknął Józef. Wstał. Podszedł powoli do okna i oparł się o parapet. Czuł na twarzy gorąco słońca. Pelargonje w upale parowały wonią, mdłym zapachem pospolitego zielska.

Serce uderzyło mu kilka razy gwałtownie i znów się uspokoiło. Począł rozumieć, wiedział już prawie wszystko. Ta rozmowa z sierzantem, głupie słowa, oto źródło wszystkiego. Chwilę spokoju i namysłu; a mógłby chyba

powtórzyć dosłownie, co wówczas, przed laty, mówili:

— Ja też nie miałem miałem trosk z jego powodu, — opowiadała za jego plecami Ania. Tak mu się dziwne wydało, że nie do niego mówi, tylko do obcego. — Bolszewicy byłiby go prawie zabili. Był ranny. Leżał długo w szpitalu.

Józef odwrócił się. Stał teraz tyłem do okna, mając słońce za plecami. — Bez przesady, — wycedził, — nie było tak źle.

Tamten znów przyglądał się swoim palcom, wyginał je, krzywił i prostował. Wreszcie opuścił ręce na kolana, jakby coś w duszy postanowił. Podniósł głowę i zwrócił się ku oknu. Twarz jego była oświetlona, gdy rysy Józefa, na tle jasnego okna, ginęły w cieniu.

— Mam nadzieję, — zaczął, — że rana nie sprawiła panu dużo przykrości ani bólesci, a przede wszystkim, że nie zostawiła po sobie złych następstw ani szkód?

Józef był zaskoczony i zdumiony, czuł się rozbrojony zupełnie. Było mu prawie wstyd, że ten człowiek, opanowany i silny, w którym przecież kiedyś, tam na szosie, djabło rozpaszać się musiały namiętności, teraz korzy się przed nim, rezygnuje z obrony, odstę-

nia, wyciąga pojednawczo rękę, skruszony i życzliwy.

— Nie nie, — zapewnił żywo, — nie takiego nie zostało po ranie.

— Bardzo mnie to cieszy, naprawdę, — dodał jeszcze Kosiński.

V.

Daremna rozmowa

Przy pożegnaniu zaznaczył Kosiński, że zanočuje u przyjaciela w mieście, aby nie robić w domu kłopotów. Nazajutrz musi rano już wyjechać na prowincję, gdzie mu pewien znajomy zaproponował posadę. Narazie pódzie przywitać się z ojcem. Anna miała jeszcze trochę pracy i porządków domowych. Później też przybędzie do ogródków.

Obtarła dłoni w fartuch, zanim podała ją Kosińskiemu, energicznie, silnie, wylewnie. Józef odwrócił wzrok, jakby przyglądał się własnym butom, czy dość są wyswiecone. Myślał sobie, że Ania miała chyba znów w oczach lzy rozrzewnienia, jak przy powitaniu. A Kosiński przygryzał wargi i przez chwilę ścisnął jej rękę. Ten jego grymas ust Józef doskonale przypomniał sobie z dawnych czasów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KAPELUSZE damskie i męskie DARMO przefasonuje TOMASEK, przy zakupie nowego kapelusza. Habig i Borsallino po cenach niższych. ul. Pocztowa 9 d.w. 3 227

KALENDARZYK

Wtorek, 3 maja 1932.

Słońce: wschód 4,20; — zachód 19,20; — długość dnia 15 godzin
Księżyc: wschód 3,13; — zachód 16,00; — przed nowiem.
Kal. rzk.: N. M. P. Królowej Korony Polskiej; jutro Florjan M.
Kal. słow.: Świętosław; jutro Wieniczyśław

Zebrania

Dziś o 15 Koło Śpiewu im. Paderewskiego u p. Zaka, ul. Strumykowa 37;
o 17 Stow. Absolwentów Państw Wyzszej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrycznych w rest. „Pod Strzechą”, pl. Wolności 7;
Jutro o 16,30 Zw. Fabrykantów w sali Kola Towarzystwa w „Bazarze”;
o 18,30 Tow. Muzyczne Kol. w kasynie gl. warsztatów ul. Robocza 4;
o 19,30 „Sokół” (Staroleka) u p. Pietronki;
o 19,30 Zrzeszenie Kół Absolwentek i Absolwentów szkół wydziałowych;
o 19,30 Chór Marjański w sali Ks. Ks. Salezjanów, ul. Wroniecka;
o 19,30 Ognisko Polek w sali Stow. Techników na Św. Marcinie 21;
o 19,30 Pozn. I. Klub Kajaków u p. Piaska, Ostrówek 7;
o 20 Zw. Zaw. Automobilistów u p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego 25;
o 20 Tow. Powstańców i Wojaków (Śródmieście) u p. Beyerowej, plac Bernardyński;
o 20 Zw. Oficerów Rez. w ognisku Stary Rynek 80-82;
o 20 Chór im. Chopina (Wilda) u p. Kasprzaka, Górna Wilda;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem. Stary Rynek 41 — Apteka Św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka Św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki 1
Wilda: Apteka „Pod Koroną”, G. Wilda nr 61.
Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha, narożnik ul. Niegolewskich.
Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą”, ul. Kraszewskiego 12.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Wandy z Kościńskich Rafalskiej o godz. 15,30 z kapł. ement. Ks. Ks. Zmartwychwstańców. — Śp. Michała Lisieckiego o godz. 16 ul. Główna 23. — Śp. Bronisławy z Ofierzyńskich Chmarzyny o godz. 16 ul. Śniadeckich 28. — Śp. Antoniego Skotarczaka o godz. 17,30 ul. Stowackiego 36. — Śp. Karola Sturma o godz. 17,30 z kapł. ement. gminy Chrystusa na Górczynie.

Zakończenie sezonu koncertowego IMRE UNGAR W POZNANIU

Po wielkim święcie muzycznym, jakim był koncert Unięskiego, czeka P. T. Publiczność koncert recital tak niezwykły, sensacyjny, atrakcyjny i oryginalny, że nie wytrzymuje z nim nic i żadnego porównania.

IMRE UNGAR, genialny pianista-wirtuoz „z Bożej łaski”, sławny już dzisiaj na całą Europę II laureat I-ej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim, w drodze powrotnej do rodzinnego kraju — wystąpi w Poznaniu z jedynym koncertem w Auli Uniwersyteckiej we wtorek 10 maja rb. o godz. 8,15 wieczorem.

Gra tego ośmiennego Węgra, przepojona najsłodszy liryzmem, nosi na sobie znamiona jakiegoś namaszczenia, a „muzyka” jego, to, używając określenia Przybyszewskiego — raczej nad-muzyka czyli „META-MUZYKA”.

Ażebym scharakteryzować jednym słowem niedościgłość sztuki artystycznego Imre Ungara, zacytujemy tu słowa największego Chopinisty polskiego, siedziwego 80-letniego Aleksandra Michałowskiego, który przysłuchując się grze węgierskiego pianisty (Ungara), powiedział pełen najwyższego zachwytu: „Jak długo żyję, tak cudownej muzyki, a zwłaszcza tak przepięknie granego Chopina — nie słyszałem”.

Bilety na ten atrakcyjny i ostatni zarazem w bieżącym sezonie koncert do nabycia w Księgarni Uniwersyteckiej (Jana Jachowskiego) ulica Gwarna nr. 19 tel. 24-48. z p 14526

„POLSKA JERITZA”

WANDA WERMINSKA

koncertuje w sobotę w Auli Uniwersytetu Wielkie zainteresowanie koncertem znakomitej artystki!

WANDA WERMINSKA, znakomita nasza śpiewaczka, po swych niebывалых, tryumfalnych wprost sukcesach we Wiedniu i w Polsce, przybyła na jedyny koncert do Poznania i wystąpi jedyny raz w sobotę, dnia 7 maja r. b. w Auli Uniwersytetu!

Wanda Wermińska w Poznaniu reklamy nie potrzebuje! Zresztą cóż można o Wermińskiej napisać nowego! Wystarczy wziąć do ręki ostatnie polskie lub wiedeńskie dzienniki, pełne entuzjastycznych zachwytów, wywiadów, wystarczająco przeczytać entuzjastyczne recenzje prasy poznańskiej po triumfach Wermi-

Zjazd delegatów Związku Tow. Kupieckich

Wczoraj popołudniu odbył się w Domu Kupiectwa Polskiego doroczny zjazd delegatów Związku Towarzystw Kupieckich, któremu przewodniczył prezes Związku, p. Kazimierz Otmianowski. Zjazd ten miał charakter sprawozdawczy.

Po zagajeniu przewodniczący udzielił głosu skarbnikowi Związku, p. Malinowskiemu, do wyczerpującego sprawozdania kasowego, które naogół wypadło dość optymistycznie, gdyż dzięki poważnym oszczędnościom w wydatkach potrafiło mimo zmniejszenia się wpływów utrzymać naogół budżet w ramach preliminarza. Również gospodarka finansowa, odnosząca się do Domu Kupiectwa Polskiego, pozwoliła wywiązać się z przypadających na okres sprawozdawczy spłat (spłaty długów 56,4 tys. zł, procentów 5,9 tys. zł). Ponieważ jednak dalsze spłaty przypadają na rok bieżący, mówca apelował do ofiarności członków Związku na cele Domu, na którym ciąży jeszcze bardzo poważne zobowiązania. Majątek Związku określa się kwotą przeszło 129 tys. zł.

Imieniem Komisji rewizyjnej referował p. radca Thiele, wnosząc o absolutorium dla zarządu.

W dalszym ciągu obrad obszerne sprawozdanie z ogólnej działalności Związku w 1931 r. wygłosił p. dyr. Br. Sikorski. W uwagach o położeniu gospodarczym kraju mówca stwierdził katastrofalne załamanie się rolnictwa, wyczerpanie rezerw skarbowych i znaczne obniżenie dochodów skarbowych, co nasuwa konieczność ograniczenia do minimum wydatków państwowych.

Sytuacja w handlu była wiernym odbiciem ogólnych stosunków gospodarczych. Obroty spadły bardzo poważnie, wypłacalność dłużników, zwłaszcza rolniczych, zmniejszyła się ogromnie. Mówca bardzo krytycznie odniósł się do rządowej akcji obniżania cen, która nie dookreśliła karteli, opierających się skutecznie obniżce cen. Handel prywatny doszedł do ostatecznej granicy w redukcji swych zysków.

W działalności Związku Towarzystw Kupieckich na pierwszym planie znajdowały się zabiegi o reformę podatko-

wą i ulgi indywidualne w podatkach. Część postulatów kupieckich, np. w zakresie podatku obrotowego udało się przeprowadzić. Omówiwszy sprawy związane z monopolami, ustawodawstwem społecznym i administracyjnym, mówca poświęcił obszerniejsze uwagi zagadnieniom polityki handlowej, wspominając o utrzymaniu kursu etatystycznego w działalności naszych władz: w stosunku do Gdańska domagał się przejęcia zarządu spraw celnych wyłącznie w ręce polskie. Po omówieniu spraw kredytowych, komunikacyjnych, szkolnictwa handlowego itd., przeszedł do spraw ściśle organizacyjnych, wzywając do dalszej wyłączonej pracy.

Po dyskusji nad sprawozdaniem kasowym udzielono jednomyślnie absolutorium zarządowi. Następnie uchwalono szereg rezolucji, których treść podamy później. W dyskusji, w której zabierali głos pp. Majewicz, Knast z Inowrocławia, dyr. Sikorski, Thiele i in., zwrócono uwagę na niedopuszczalne postępowanie różnych umundurowanych przedstawicieli wydawnictw itp., wymuszających na kupcach zamówienia na ogłoszenia, datki na różne cele itd. Projekt utworzenia kasy pośmiertnej przy Z. T. K. postanowiono odesłać poszczególnym towarzystwom do oświadczenia się. Następnie dokonano wyborów uzupełniających do rady Z. T. K. w osobach pp. Majewicza, Woźniaka, St. Maciejewskiego, Menzla, Michałaka, Adamskiego, Rotnickiego, Ciecierskiego, Wolskiego, Kaźmierczaka, Bratka, Dąbrowskiego i Gradkowskiego. Komisję rewizyjną wybrano w tym samym składzie z tem, że w miejsce p. radcy M. Nowaka, który obecnie zasiada w zarządzie, wybrano p. Różańskiego. Ponadto wybrano radcą Izby Przem.-Handlowej p. Jana Kaczmarska z Ostrowa.

Po wolnych głosach przewodniczący solwował zebranie po zgórą 3-godzinnych obradach.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!



Karola H. Rostworowskiego „U mety” — to najznakomitsza sztuka ostatnich czasów. Poznać ją — to najmiłszy, ale i nieodzowny obowiązek każdego, kto się zalicza do rzędu ludzi kulturalnych. Tem bardziej, że sztuka ta w Teatrze Polskim grana jest prosto koncertowo dzięki znakomitej reżyserii dyr. Szczurkiewicza. Fotografja powyższa przedstawia nam scenę z aktu III, kiedy to prof. Franciszek (p. Kreczmar), pochyliwszy się nad łóżkiem, mówi: „Aha — dzieci... to Feluś... to Zosia... a to Franuś — dla mnie Franuś. Opodal stoja pp. Niwińska (siostra Franusiowa i Felek (p. Przysański).

sklej w Operze Poznańskiej w „Carmen” i w „Żydówce” a sami osadzimy, że już dziś na firmamencie światowej sztuki jest Wermińska obok Klepury drugą polską gwiazdą pierwszej wielkości. Wermińska jest pierwszą polską śpiewaczką, która po raz pierwszy śpiewała i to z niebywałym sukcesem w Państwowej Operze Wiedeńskiej i to razem z Piccaverem! Ostatni raz w Operze Wiedeńskiej śpiewała Zbońska - Ruszkowska przed 25 laty! Nic dziwnego, że skoro po swych triumfach zagranicznych Wermińska powróciła do kraju — to występy jej w Operze Warszawskiej stały się prawdziwą sensacją dnia a przedstawienie „Carmen” zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który w antrakcie poprosił znakomitą artystkę do swej łóży i serdecznie gratulował jej wielkiego sukcesu!

Wanda Wermińska na koncercie poznańskim wykona ten sam program, który we Wiedniu przyniósł jej tak oszałamiający sukces!

Sobotni koncert znakomitej artystki wywołał kolosalne zainteresowanie w najszerszych sferach naszego miasta i zgromadzi niewątpliwie w komplecie wszystkich wielbicieli wielkiej artystki!

Bilety po cenach najniższych: od 1 do 4,50 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ulica Gwarna 20. Tel. 56-38. P 403

TEATRY:

Teatr Polski. Dziś — „U mety”.
Teatr Nowy: Dziś — „Lekkomyślna siostra”.
Występ Przybyłko - Potockiej.
Teatr „Uśmiech”: Dziś „Kwiaty Poznania”.

W naukowym Poznaniu

Jutro, we środę, o godz. 18-tej odbędzie się w Zamku w Seminarjum Historycznym posiedzenie naukowe poznańskiego oddziału Polskiego Tow. Historycznego.

Na porządku dziennym odczyt prof. U. P. dr. Kazimierza Tymienieckiego, który będzie mówił na temat: Początki społeczeństwa i państwa litewskiego.

Odczyt misjonarza ks. prof. Posadzego

W porozumieniu z Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego urzędującego Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” wykład dla młodzieży szkolnej, z którego całkowity dochód przeznaczają się na rzecz budowy Seminarjum Zagranicznego w Poznaniu. Znany misjonarz-podróżnik ks. prof. Posadzy mówić będzie w środę, dnia 4 maja br. o godz. 12,30 na sali Teatru „Słońce” n. t. „Nad Słodką Rzeką”. Jest to drugi wykład z cyklu o Południowej Ameryce ilustrowany przeszło 200 oryginalnymi, dotąd niewyświetlanymi przeźrocami.

Prosimy szanowne nauczycielstwo i rodziców o gorące poparcie powyższej imprezy. Cena biletu 40 gr.

Podwieczorek

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. św. Marcina

Jak już pokrótce zapowiedzieliśmy, w czwartek, 5 bm. odbędzie się w Białej Sali Bazaru t. zw. Podwieczorek, na który zaprasza b. serdecznie energiczny komitet Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. św. marcińskiej. Program „Podwieczorku” urozmaicony i na wysokim poziomie artystycznym. Łaskawy współudział przyrzekli p. prof. Gertruda Konatkowska (fortepjan), p. prof. Mira Zielińska-Labendzińska (śpiew), p. art. dram. Bracka, prof. Madeja (klarnet), red. Jerzy Gerżabek i Artur Marja Swinarska. W przerwach przygrywać będzie orkiestra. Zapewnić możemy, że nastrój będzie przemily, kawa i herbata wyborne, bufet własny wysmienity, obfity i bardzo tani, a wstęp na salę tylko 1 zł. Spieszmy więc wszyscy na tę naprawdę piękną ucztę duchową, której dochód przeznaczony na najbiedniejszych.

Bohaterska młodzież S. M. P. w roli strażaków

Dnia 1 bm. wybuchł nagle około godziny 16 pożar w zagrodzie restauratora p. Fiedlera w Pławcinie pow. obornickiego. W płomieniach stanął chlew z żywym inwentarzem oraz stodoła z różnymi maszynami.

Ludność wobec srożącego się żywiołu była wprost bezradna. Ale na szczęście traf chciał, że akurat w tym czasie przybyła do wioski młodzież z S. M. P. z Bolechowa, która odbywała narady w celu założenia w Pławcinie własnego stowarzyszenia. Gdy tylko dowiedziała się o pożarze, natychmiast dzielna młodzież przystąpiła do akcji ratowniczej. Wśród ogólnego niebezpieczeństwa wypuszczono na dziedziniec żywy inwentarz i rozpoczęła się walka z żywiołem. Na pomoc przybyła miejscowa ludność i sikawka. Przy wspólnym wysiłku udało się po blisko dwugodzinnej pracy zlokalizować ogień i ostatecznie ugasić. Z narażeniem życia zmagali się z żywiołem szczególnie prezes S. M. P. p. Nowak i członkowie Orłowski oraz Polcyn.

Pastwą płomieni stały się częściowo chlew i stodoła — uratowano natomiast dom i żywy inwentarz. Spaliły się jedynie prosięta, pies i gęś, która do ostatniej chwili czuwała nad jajkami, z których wykluć się miały pisklęta. (z)

Dla oczyszczenia krwi pić rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w aptekach i drogerjach. np 10266

Wiadomości potoczne KRONIKA MIEJSCOWA

— Cena chleba żytniego w mieście Poznaniu z dniem 8 maja rb. została podwyższona na 43 groszy za 1 kg.

PRZECZYTAJCIE UWAGNIE!

WYNALAZKI

Z DZIEDZINY CHEMII i MEDYCYNY

opracowane na pod-
stawach naukowo-
lekarskich

"DWUWATKI"

Patent: Nr. 13498
Św. Ochr. Nr. 152



Saczek z waty nasyconej kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr. — zobojętnia (nieuszkodliwie) nikotynę w 100%/. Patent Nr. 13498.
Saczek z waty nasyconej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym, całkowicie neutralizuje szkodliwe działanie tlenu węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent Nr. 13498.
Przeźrzeń wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielenia emansji radioaktywnej.
Saczek z waty nasyconej azotanem toru, zabijającym w dymie tytoniowym wszelkie zarazki, oraz wytwarzającym emansję radioaktywną, stosowaną — jak zaznaczono w patencie — w wypadkach przewlekłych chorób płucowych, szczególnie gruźlicy. Patent Nr. 13498.

Ślisy z bibułki filigran.

"PREPAROWATKI POTRÓJNE"

Patent: Nr. 8983
Nr. 13498
Nr. 13852



"DWUWATKI NR. 44"

Patent: Nr. 13498
Św. Ochr. Nr. 152



Saczek z waty nasyconej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr. — zobojętnia (nieuszkodliwie) nikotynę w 100%/, oraz całkowicie neutralizuje szkodliwe działanie tlenu węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent Nr. 13498.

Przeźrzeń wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielenia emansji radioaktywnej.

Saczek z waty nasyconej azotanem toru, zabijającym w dymie tytoniowym wszelkie zarazki, oraz wytwarzającym emansję radioaktywną, stosowaną — jak zaznaczono w patencie — w wypadkach przewlekłych chorób płucowych, szczególnie gruźlicy. Patent Nr. 13498.

Ślisy z bibułki samospalającej się.

"PREPAROWATKI „DEVI“"

Patent: Nr. 8983
Nr. 13498
Nr. 13852



zastosowane
w ostatnich dniach do
wszystkich wyrobów

FABRYKI GILZ

„SOKÓŁ“

**W. KWASNIEWSKI
i F. PACHOLCZYK**

w WARSZAWIE

ul. Leszno 108

Tel. 266-42, 293-99

Prosimy przeczytać przedruki i odpisy patentów, orzeczeń i świadectw, znajdujące się w pudełkach.

np 10262

Wynalazki sprawdzone i potwierdzone przez najpoważniejsze instytucje rządowe i naukowe w kraju.

ZA SKUTECZNOŚĆ WYNALAZKÓW PRZYJMUJEMY CAŁKOWITĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ!

Proces Rity Gorgonowej

Wniosek ekspertów chemików o ponowne wysłuchanie ich opinii — Sąd odrzucił wszystkie wnioski obrony i odroczył rozprawę do 14 b. m.

L w ó w, 2. 5. (PAT.) Dzisiejsza rozprawa przeciwko Gorgonowej rozpoczęła się z półgodzinnym opóźnieniem. Po wejściu trybunału przewodniczący, prezes Antoniewicz, oświadczył, iż wczoraj zwrócili się do niego rzeczoznawcy chemicy, prosząc o ponowne wysłuchanie ich opinii, motywując swoją prośbę tem, że obecna ich opinia została źle zrozumiana a z sądowego sprawozdania prawnego mogło się odnieść wrażenie, iż rzeczoznawcy chemicy nie przeprowadzili badania krwi na podstawie stojących im do dyspozycji metod i że nie mogli wydać definitywnego orzeczenia. Wobec powyższego przewodniczący prosił na wstępie dzisiejszej rozprawy rzeczoznawców chemików o ostateczne wypowiedzenie swojej opinii. Rzeczoznawca chemik prof. Westfalewicz zaznaczył, że zbadanie krwi poczynione było metodą Lardesa, której wyniki przez szereg lat były miarodajne dla orzeczeń są-

dowych. Później metoda ta zastąpiona została inną, która w poszczególnych wypadkach kwestionowała wyniki metody Lardesa. Po oświadczeniu drugiego rzeczoznawcy odpowiedział on na zapytanie przewodniczącego, że badania poczynione były tylko jedną metodą, zaś druga próba mogłaby wydać inne wyniki.

Następnie przewodniczący ogłosił postanowienie trybunału w sprawie złożonych w sobotę wniosków prokuratora i obrońcy. Trybunał postanowił odrzucić wszystkie postawione wnioski i dopuścić jedynie dowód z akt prokuratora w Katowicach, dotyczący świadka Halendy. Ponadto trybunał postanowił przestać do Państw. Instytutu Higieny w Warszawie szereg przedmiotów ze śladami krwi celem ponownego ich zbadania. W związku z tem przewodniczący zaznaczył, iż przerywa rozprawę do 14 bm. godz. 9 rano.

Z walnego Zebrania Bractwa Kurkowego w Poznaniu

W dniu wczorajszym odbyło się na sali Bractwa w Szelagu roczne walne zebranie przy udziale blisko setki braci kurkowych.

Krótko po godz. 4.30 zagaja obrady wiceprezes Bractwa p. Tadeusz Jaruszewski, witając przedstawicieli Zjednoczenia Bractw w osobach pp. Maciejewskiego i Rosta, dalej reprezentanta naszego pisma p. red. Piotrowskiego, jak również braci, wnosząc okrzyk na cześć Nacji. Rzeczypospolitej i jej Prezydenta.

Osobno uczczono również okrzykiem zasłużonego dla Bractwa prezydenta miasta p. C. Ratajskiego.

Po przyjęciu porządku obrad, oraz po odczytaniu protokołu, przystąpiono do sprawozdań, które wygłosili: z działalności zarządu p. Rychlewski jako sekretarz, a ze stanu kasy p. Jan Kaatz jako skarbnik.

Jak wynika z sprawozdania pierwszego, Bractwo liczy obecnie 306 czynnych członków, z których jako nowych przyjęto w roku sprawozd. 17. Osobno posiada Bractwo w swym gronie 49 jubilatów, t. zn. członków, należących do Bractwa ponad 25 nieprzerwanych lat.

Praca była w r. ub. mimo trudnych i ciężkich warunków owocną, brano udział w wszelkich pochodach, uroczystościach i poczynaniach narodowych, utrzymywano stały kontakt z organizacjami bratnimi na ziemiach polskich.

Według sprawozdania skarbnika p. Kaatza, miało Bractwo dochodów bież. w kwocie 18.710 zł jako dochód budżetowy, osobno zaś, pozabudżetowo, wpłynęło 2.719,30 zł oraz 8.353 z strzelania itd. Razem wynosił dochód 32.381,07 zł.

Rozchody wynosiły: budżetowe 9.837,28 zł, administracyjne 5.369,42 zł, na strzelanie 4.115 zł, inne półtora tysiąca; pozabudżetowe 11.409,62 zł, tak, że rozchód uwidacznia się w sumie 32.248,67 złotych. Saldo pozostało na rok przyszły w kwocie 132,40 zł.

Sprawozdanie kasowe z „Funduszu Zapomogi Pośmiertnej“ przedstawia się w dochodach 6.183,95 zł, w rozchodach zaś 4.197,00 zł. Sprawozdania potwierdza rewizja komisji, wnosząc o absolutorium.

W niezwykle obszernej dyskusji tak nad sprawozdaniami, jak później w innych kwestiach, przemawiają m. in. pp. Dudziński, Miądowicz, Jasiak, skarbnik Kaatz, Jankowiak, Rychlewski, Knoll, Pogorzelski, Chojecki, Libera.

Absolutorium udzielono zarządowi i skarbnikowi jednomyślnie.

Następnie przedstawia skarbnik budżet na rok 1932/33, który po obszernej dyskusji zredukowano do sumy 17.500 zł w dochodach i rozchodach, a to na skutek tego, że obniżono z dniem 1 lipca b. r. miesięczne składki członkowskie z 5,00 na 3,50 zł. Tutaj, prócz już wy-

mienionych wyżej, przemawiają pp. Jaskiewicz, Witkowski i Michałowicz.

Po załatwieniu się z temi sprawami, przystąpiono do komunikatów, wśród których p. Radomski wygłasza referat na temat zmiany ustroju ubezpieczeniowego w razie śmierci członka Bractwa, którą to sprawę przekazał zarządowi do rozpatrzenia i przedłożenia na następnym zebraniu.

Dalej referuje prezes Zjedn. Bractw Kurkowych, p. Maciejewski, o odbyć się mającym Kongresie Bractw Kurkowych na G. Śląsku, zalecając gorąco jak najliczniejszy udział w tej uroczystości. Kongres odbędzie się w Katowicach.

Wreszcie przystąpiono do wyboru prezesa Bractwa na miejsce śp. Ratajskiego. W tajnym głosowaniu uzyskuje znaczną większość głosów p. Michałowicz, który też urząd przyjmuje. Skład dalszy zarządu pozostał w stanie niezmienionym i to: p. Tad. Jaruszewski jako wiceprezes, Rychlewski jako sekretarz, Radomski — zastępca, J. Kaatz — skarbnik, oraz jako dalsi członkowie pp. M. Górski, radca Słomiński, Woźniak, St. Libera i Laube. Pozatem przynależy do zarządu jako doradca p. Leon Türk (major Bractwa).

Po uzupełnieniu komisji, do której wszedł jako nowy członek p. Kulawski, oraz po ponownym wyborze koleżeńskiego sądu honorowego i delegatów, zakończył obrady kilkugodzinne nowy prezes p. Michałowicz dłuższem, serdecznem przemówieniem, w którym wysoko podniósł pielegnowanie miłości, zgody i ideałów narodowych, zalecając wytrwałość pod hasłem: Bóg i Ojczyzna. W końcu wniósł okrzyk na cześć zasłużonego wiceprezesa p. Tad. Jaruszewskiego jako przewodniczącego walnych obrad. (p.)

W obliczu święta narodowego

Z okazji Święta Narodowego 3 Maja przybrane są domy sztandarami. Wczorzem odbył się capstrzyk na placu Wolności. (k)

Dar cyrku Staniszewskich dla dzieci najbiedniejszych

Sekretarz cyrku Staniszewskich p. Leon Górski złożył w redakcji pisma naszego w imieniu dyrekcji cyrku 50 biletów dla dzieci najbiedniejszych. — P. Staniszewski daje tem samem nie po raz pierwszy dowód swych uczuć i myśli, odnośnie do dzieci najbiedniejszych, dla których „cuda cyrku“ są prosto niedostępnym światem czarodziejskim.

Zaofiarowane nam obecnie bilety umożliwiające 50 dzieciom bezpłatny wstęp na przedstawienia cyrkowe, wręczyliśmy Zarządowi Tow. Pań Miłośniczek Św. Wincentego a. Paulo, parafji Św. Marcina.

Za dar ten w imieniu małych serdeczne Bóg zapłać.

Brutalny wyrostek

Wypadek niezwyklej brutalności wydarzył się wczoraj na Grudzieńcu. Jeden z rozpasanych chłopaków rozbił ce-

głą głowę 9-letniemu Zeyowi (Grudzień 27). Gdy ojciec chłopca podszedł do 17-letniego zaledwie wyrostka, ten w odpowiedzi zagroził mu nożem. Ciężko poturbowanego chłopca opatrzyło pogotowie ratunkowe, stwierdzając nadwyrężenie czaszki. Stan chłopca, którego po- zostawiono w leczeniu domowym, jest bardzo ciężki. (k)

Wypadek przy pracy

Przy pracy na terenach Luna-Parku przy ul. Poznańskiej uległ wypadkowi 42-letni Kazimierz Linkowski (ul. Dąbrowskiego 90). Z powodu złamania nogi w podudziu przewiozło p. Linkowskiego pogotowie ratunkowe do lecznicy miejskiej. (k)

Nagły zgon

Na ulicy Nadbrzeżnej zasnął wczoraj niespodziewanie 65-letni Marcin Ratajczak (Cybińska 13). Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko zgon wskutek udaru serca. (k)

Losowanie pożyczki dolarowej

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Dzisiaj o godz. 10 rano odbyło się losowanie 4-proc. pożyczki dolarowej, seria III. 12.000 dol. padło na nr. 422 354, po 3.000 dol. na nr. 1 185 194 i 419 551, po 1.000 dol. na nr. 1 087 241, 800 252, 1 172 164, 835 415, 939 614, 36 992 i 816 982.

Samobójstwo konsula

Kraków, 3. 5. (Tel. wł.) Otruł się tu weronałem honorowy konsul republiki Peru, Marjan Walter. Równocześnie z nim otruła się jego żona, Stefania. Zdaje się, że powodem rozpaczliwego kroku były stosunki majątkowe. (w)

Akademia Obozu Wielkiej Polski

W dniu święta narodowego, t. j. 3-go maja, odbędzie się w sali Kino-teatru „Apollo“

wielka akademja

Początek o godz. 13.30. Bilety wstępu można odbierać w sekretarjacie O. W. P., św. Marcin 65, m. 6 od godz. 13 - 16 i od 19 - 21.



Tp 1068

Groźny pożar

Łódź, 2. 5. (PAT.) We wsi Gaworzewo powstał ogień, który z wielką szybkością objął prawie całą wieś. W ciągu niespełna 3 godzin w płomieniach stanęły 33 zagrody i 150 budynków gospodarczych.

Dwoje małoletnich dzieci oraz 18 osób starszych uległo poparzeniu. Szkody wyrządzone pożarem obliczają na dwięć milionów złotych.

TEATRY

Teatr Polski

Pozostawiająca niezapomniane wrażenie, pełna wyrazu i napięcia sztuka Karola H. Rostworowskiego „U mety” ukaże się dziś, we wtorek. We środę, po raz pierwszy wesoła nowość angielska „Dziewczyna i hipopotam” z gościnnym występem urocznej krakowskiej artystki p. Jadwigi Zaklickiej w roli Minnie.

Sztukę reżyserował dyrektor Teofil Trzcinski, słynny reżyser i wytwórny znawca teatru.

Teatr Nowy

„Lekkomyślna siostra” — najświetniejsza komedia polska, w której M. Przybylo - Potocka kreuje ujętą z niepospolitą humorem i przepysznym komizmem rolę historycznej żony przemysłowca, odegrana zostanie w dniu dzisiejszym nieodwołalnie po raz ostatni.

„Mariusz” M. Pagnola wystawiony będzie we środę, dnia 4 bm.

Premjera „Pani Grazer” z p. Przybylo - Potocką w roli głównej naznaczona została na czwartek, dnia 5 bm. W świetnej tej sztuce, pełnej nieprzypartego wdzięku, najznakomitsza polska artystka stwarza mistrzowską kreację, która po premierze w stolicy wywołała niebывały zachwyt publiczności i jednogłośnie entuzjazm całej prasy polskiej.

Teatr - Rewja „Uśmiech”

We wtorek, dn. 3 maja, odbędzie się premjera inauguracyjnej wielkiej rewji w 2 aktach, 20 obrazach, p. t. „Poznań w kwiatach” w wykonaniu artystów tej miary co uroczą Janina Madziarówna, Kazimierz Szerszynski, Wincenty Łoskot i wielu innych. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach znakomitego artysty i reżysera W. Łoskota. Właśnie zespół baletowy prowadzi ulubieniec Poznania Roman Szmar. Kierownictwo muzyczne Ferdynand Kowalik. Ceny biletów popularne od 1 zł do 3,50. Nabywać je można w Kolek. Langeri i od godz. 6 pop. przy kasie teatru. Początek o godz. 8 wiecz.

W sobotę, niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 7 i 9 wieczór.

DŹWIĘKOWE KINO „METROPOLIS”

Od wtorku dnia 3-go maja 1932 roku
monumentalne arcydzieło historyczne

Tajemnica Dworu Habsburgów czyli Cesarzowa Elżbieta

(Miłość i śmierć)

Rewelacyjne odsłonięcie tragicznej śmierci arcyksięcia Rudolfa Habsburga i jego kochanki baronówny Marji Vetsery

W rolach głównych:

CESARZOWA ELŻBIETA	LIL DAGOVER
CESARZ FRANCISZEK JÓZEF	PAUL OTTO
ARCYKSIĄŻ RUDOLF	EKKEHARD AREND
MARJA VETSER	CHARLOTTE ANDER

Splendor życia dworskiego! Intrygi dworu! Przepiękne widoki natury! Piękno Wiednia! Fascynująca treść! Cuda stolicy austriackiej!

Początek seansów o godzinie 4,30, 6,30 i 8,30

Przedprzedaż biletów w dni powszednie od 12 do 1 w pol., w niedziele i święta od 11 do 1 w pol. (Tel. 11-55) dp 3508

SPORT

Hippika

W drugim dniu wyścigów 3 maja rozegranych będzie siedm gonitw, w tem 4 płaskie (jedna z nich włościańska dla 3 l. i st. og. i kl. własność hodowli włościan, jeźdźcy włościanie), 2 z płotami i 1 z przeszkodami o nagrodę zł 3.000 na dystansie około 4.200 metrów. Koni zgłoszono więcej niż w niedzielę, ponieważ w ostatnich dniach nadeszły nowe. Pociąg odchodzi z głównego dworca strona zachodnia o godz. 15.30; poleca się, aby publiczność zakupywała bilety powrotne już w Poznaniu.

Piłka nożna

Ciekawy mecz dwóch teamów A-klasy poznańskiej rozegrany zostanie we wtorek o godz. 18 na boisku „Sparty”. Zawody powyższe do których kapitan sportowy PZOPN. wyznaczył około 25 graczy poznańskich drużyn mają na celu wyłonienie odpowiednich reprezentacji na zbliżające się spotkania międzymiastowe z Warszawą i Pomorzem.

W spotkaniu międzymiastowym Belgja pokonała w niedzielę Francję niespodziewanie wysoko w stosunku 5:2 (2:0). Mecz odbył się w Brukseli. (Tel. wł.)

„HCP.” i „Pogoń” 2:1 (1:1). Obie drużyny wystąpiły z rezerwami. Bramki zdobyli Narożny i Nowak dla „HCP.” i Idziak dla „Pogoni”. Sędziował dobrze p. Staliński.

„OKS.” i „60 p. p.” 1:1. W drużynie wojskowych wystąpiło szereg graczy z klubów poznańskich jak Biedermann z „Legii”, Klimczak ze „Sparty”, Idziak z „Pogoni” i Ciszewski. Mecz odbył się w Ostrowie. Sędziował por. Papiś.

KRONIKA FILMOWA

Kino „Słońce” wyświetla film pod tyt. „Czar Tanga”. Jests to meksykański romans, przypominający zlekka czasy Valentina. Bohater, dziarski cabaleros, odważny i kpiący w żywe oczy z niesprawiedliwych władz, a przytem śpiewający mocnym tenorem, kocha się w ognistej seniorce. Ona nie czuje doń początkowo sympatii, ale jakiej kobiety nie przekona brawura, wyrażająca się w

śmiały posuwaniach i śpiewaniu sere-nad pod jej oknem, kiedy na niego czyha niebezpieczeństwo życia. Seniora pokocha więc w końcu rycerza, a zły i podstępny rywal zostanie ukarany przez dobrego gubernatora. Film ma urok pewnej naiwności i romantyczności. Don Jose Mojica ma ładny głos i dużą sprawność gimnastyczną.

Nadprogram — tygodnik filmowy. (ver.)

Kino „Apollo” wyświetla film p. tyt.: „Godzina z Toba”. Najlepszą reklamą filmu są dwa nazwiska: Jeanette Macdonald i Maurice Chevalier. Każde z nich ma swoich wielbicieli, więc na wspólny film pójdą chyba wszyscy. Są oni tutaj małżeństwem, przykładem, kochającym się małżeństwem. To, na czym się każdy film kończy w happy endzie, jest początkiem. Konflikt stanowi zaćmienie na horyzoncie harmonii małżeńskiej. Przewrotna przyjaciółka obłudnie stara się zburzyć ich szczęście. Próżno broni się przed jej atakami kochający małżonek. Na szczęście szybko kończy się zaćmienie i horyzont małżeńskiego stadia znów się rozjaśnia. Ale starczyło czasu na masę humorystycznych scenek i wesołych nieporozumień. Jeanette Macdonald roztoczyła dużo wdzięku i urody, Chevalier miał moc kapitalnych głosów. Zresztą, jak każde z nich gra i śpiewa, wiemy dobrze z poprzednich filmów. Razem dają prawdziwy koncert. (ver.)

Kino „Renaissance” wyświetla film p. t. „Spór o sierżanta Griszę”, nakręcony według znanej powieści Stefana Zweiga pod tym samym tytułem. Treścią fil-

mu są dzieje sierżanta Griszy Porotkina, żołnierza rosyjskiego, wziętego do niewoli przez Niemców. Grisza przekroczył rozporządzenie o obowiązku meldowania się dezerterów, zostaje więc przez sędziego wojskowego rygorystę skazany na karę śmierci. Wyrok ten uważa za bardzo niesprawiedliwy generał dowódca dywizji, któremu nie może się w głowie pomieścić, aby człowiek, który nie popełnił żadnej zbrodni, miał być skazany na śmierć. Generał interwenjuje u dowódcy frontu, ale na próżno. Dowódca frontu poleca wykonać egzekucję i Grisza zostaje rozstrzelany.

Scenariusz filmu wyzyskał dobrze sytuacyjnie dramatyczne efekty powieści. Gra aktorów: Betty Compson, Chester Moritz, Gustaw von Seyferitz i Jana Hearstholta pozostaje na wyżynie dużej poprawności. (Ga)

Kino „Muza” wyświetla film pod tyt. „Romans kapłanki wschodu”. Jest to jeden z dawniejszych dramatów egzotycznych, osnutych na tle podboju Indji przez wojska angielskie. Sielanka angielskiego porucznika i pięknej księżniczki indyjskiej znajduje smutny koniec, gdyż księżniczka ginie w płomieniach świątyni podpalonej przez Anglików.

Film nie odznacza się żadnymi wybitnymi walorami. Należy do obrazów bardzo przeciętnych. (Ga)

Telegramy niedoreczone

zalegające w Urzędzie Telegraficznym, ul. Pocztowa nr. 6, I. piętro, pokój 123, telefon 57-00.

1. Środa — Kufel, Spokojna 19.
2. Gdynia — Sokar.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Kapelusze damskie darmo

przeofiarowuje firma

TOMASEK, UL. POCZTOWA 9
przy zakupie nowego kapelusza. Habigi i Borsalina po cenach zniżonych. dw 3227

Nowość

MARASKA

Nowość

Czekoladę kremową Malaga poleca:

A. Piasecki S. A. Kraków
nr 9 285

Zawiadamiam p. p. Kupców

W czasie od 1—8 maja r. b. wystawiam na Targach Poznańskich w hali nr. 7 oraz od dnia 14. V. do 5. VI. r. b. w Katowicach, w hali nr. 1 moje wyroby w pełnym i najnowszym asortymencie.

nw 10272

Wyroby nożownicze platerowane i alpakowe.

R. Linkowski, Warszawa, Marszałkowska 102

100 złotych nagrody!

W piątek, dn. 29 kwietnia przed południem wysła z domu kantorzystka Teofila Bellówna. Ostatni raz widziano ją o godz. 10,15 przy narożniku ul. Dąbrowskiego i Kochanowskiego. Ponieważ dotąd nie powróciła, przypuszcza się możliwość napadu rabunkowego. Wszelkie informacje mogące przyczynić się do wykrycia zbrodni lub zaginionej, uprasza się skierować do 4. bryg. Pol. Państw. w Poznaniu. Za odnalezienie zaginionej wyznaczona jest nagroda 100 zł.

Rysopis:

Wysoka smukła szatynka lat 22 w granatowym płaszczu z popielatym futrzanym kołnierzem i mankietami, kapelusz czarny matowy i trzewiki czarne atlasowe oraz popielate pończochy. Pod płaszczem brązowa spódnica i jasnozielona bluzka sweterkowa. W ręce miała torebkę granatową z przeszło 300 złotymi.

p 402

Tania lektura dla dzieci i młodzieży Zajmujące Czytanki

w kolorowych okładkach
Serja II.
miesięcznie po 4 książeczki

polskich autorów

W prenumeracie z przesyłką:
12 tomików kwartalnie zł. 5.—
4 tomiki miesięcznie zł. 2.—

Prospekt ilustrowany bezpłatnie

Warszawa M. ARCT Nowy Świat 35

Józef Maciejewski dentysta

tylko Słowackiego 4/6, tel. 61-94

zw 14522 przyjmuje od 10—11 i 4—6.
Ceny odpowiednio do obecnych warunków jaknajniższe

nr 9 227



W dniu 27 kwietnia 1932 roku zmarł, ś. p.

Dr. Walerjan Werner

W Zmarłym straciliśmy członka pod każdym względem zacnego i cieszącego się ogólną sympatią u kolegów.

**Za Związek Lekarzy P. P.
Okręg Wielkopolski.**

dp 3509

Drogerja do sprzedania

należąca do masy upadłościowej firmy Fl. Lesicka w Toruniu przy ul. Chelmińskiej 12 z całkowitem urządzeniem i towarami. Inwentura do przeglądu u zarządcy masy. Oferty tylko piśmienne z podaniem ceny gotówkowej należy skierować do niżej wymienionego zarządcy i to do dnia 16 maja 1932 r. przy jednoczesnym złożeniu kaucji w wysokości zł 500. Zastrzega się prawo odrzucenia ofert, przyczem w tym wypadku kaucja zwrócona zostanie w dniu 23 maja b. r.

H. MERDAS, zarządca masy upadłościowej, Toruń
Stary Rynek 23 m. 6.



Tw 969

Samochód

„Buick”, nowy model, limuzyna, bardzo mało używany, jak nowy, nadający się na cele reprezentacyjne, sprzedam korzystnie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zp 14 525

Do siewu!

Buraki Eckendorf. żółte czerwone analiz. p. Stację Dośw. Wkp. Iz. Roln. Seradeli ostatniego zbioru poleca korzystnie **Wł. Klemens,** Cniewkowo (Włkp.) Telefon 30

dw 3 478

W Gnieźnie

4-pokojowe mieszkanie odrestaurowane na I. piętrze w śródmieściu wydierżawie zaraz tanio temu kto mi pożyczyc do 10 000 zł na I. hipotekę. Zgłoszenia Gniezno, Siomianka 2, ptr. nw 9 721



Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia (ukarni Toruńska) T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

NA SPACERY W MAJU.

NA WIOSENNE SŁONECZNE DNI ZAOPATRZCIE SIĘ W ODPOWIEDNIE OBUWIE.

6.90



Nr. 20-23 Fason 3661-00
Naszym najmłodszym wygodne buciki, które nie przeszkadzają normalnemu rozwojowi dziecięcej nóżki. Nr. 24-26 Zł. 7.90

14.90



Jasnobronzowe przewiewne plecianki. Lekkie i eleganckie. Modna białoczarą kombinacja Zł. 16.90

8.90



Prunelki.
Najodpowiedniejsze czółenka do tańca i do towarzysstwa. Lekkie, tanie i eleganckie.

22.90



Fason 9937-18
Czarne lub brązowe półbuciki męskie goodyear - trwała skórzana podeszwa. Bardzo wygodne.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811)

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu, upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady sztyrowanych ogłoszeń, wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacji **tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu**, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

Wózek
dziecięcy używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdp 55 681

6 KAMIENICE

Kamienicę
kupię w Poznaniu
gotówką 95 000
Oferty Kurjer Poznański
zdp 55 047

Kamienicę

centrum Poznania, dochód roczny 18 000 — 132 000, z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdp 55 637

7 PIENIĄDZ

Złote

marki sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdp 55 680

100 000

poszukuje na 1 hipotekę majątku 2 000 morg bez długu w Kongresówce. Oferty Kurjer Poznański zdp 55 750

8 DO W_NAJĘCIA

Ośmiopokojowe

komfortowe mieszkanie III. piętro, przy ul. Słowackiego (strona słoneczna), wprost od gospodarza od 1.5.32, do wynajęcia. Zgłoszenia: K. Loga, Słowackiego 18. Telefon 66-89. Pw 13 093-16.17

Sołacz

6 pokoi ogród, wprost od gospodarza, Mazowiecka 57. zdpw 55 711

Mieszkania

4 pokojowe przynależności, I. piętro, oraz 1 pokój kuchnia surowe wolne od podatku. Osiedle, Toruńska 9, telefon 1997. zdp 55 628

3 pokojowe

mieszkanie z kuchnią zaraz wprost od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia u portiera, ul. Różana 10, mieszk. 1. zdpw 55 734

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję

2-3 pokoi kuchnia (ewent. gazowa oraz łazienka) bardzo słoneczne, okolica Opery. Spokojna, wypłacalna lokatorka. Wiadomość telefon 14-23 lub oferty Kurjer Poznański zdp 55 712

11 POKOJŁ UMEBL.

Pokój

elegancki, czysty niekrepujący, jednemu — dwóm, Wielkie Garbary 18, mieszk. 4. zdpw 55 726

Klatka

schodowa dwuosobowa, I. piętro, Kanałowa 15. zdpw 55 661

Pokoik

dobre utrzymanie wynajme panią zaraz, Ogrodowa 9, II. prawo. np 10 089

12 SZUKA POKOJU

Pokoju

telefonem w centrum poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdp 55 675

13 LOKALE

Śródmieściu

3 pokojowe ubikacje parterowe, nadające się na biura, sklepy lub warsztaty wydzierżawi gospodarz. Oferty Kurjer Pozn. zdp 54 056

14 DZIERŻAWY

Składnice

blisko dora wolne. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdpw 55 643

15 UZDROWISKA

Truskawiec

Ziemiański pensjonat „Krzysia”, położony centrum. Ceny minimalne. Pw 13 099-16.75

Gdynia

Hotel — pensjonat „Polska Riviera” bezpośrednio przy plaży morskiej. Pokoje z bieżącą wodą ciepłą i zimną. Tania i zdrowa kuchnia. Dancing ogrodowy. — Karty tenisowe, Garaże. Pokoje od zł. 6. Obiady zł. 2.30. Telefon 10-16. Dla wycieczek znaczna zniżka. nw 10 263

Willa

i mały dwór w całości lub częściowo na całe lato tanio do wynajęcia niedaleko Poznania, okolica sucha, zdrowa, duży las, jezioro. Zgłoszenia Dom Słomowo, m. Parkowo. zdpw 55 400

Rabka

Pensjonat „Helios” komfortowy Ceny przystępne. Oktawia, Piechocka, Telefon 70. nw 10 267

Matki

i dzieci odzyskują zdrowie i siły w borowinach i solankach Inowrocławia np 9617

Letnisko Bąblin

pod Obornikami, stacja kolejowa. Urocz. położenie wśród lasów, okolice nad malowniczymi brzegami Warty. Nowoczesne urządzenia, światło elektryczne, czytelnia, radio, tenis, bilard, łazienki, plaża nad Wartą, łódki, bufet. Zgłoszenia przyjmują Zarząd letniska, Poznań Dyrekcja Kolejowa, pokój 214 telefon 2033-5609. nw 10 190

Letnicy

kuracjusze, kolonie wybierają miejsce, poznają wszystkie warunki, a zakłady, pensjonaty, dwory wille zwiększają frekwencję przez „Agencję Turystyczną”. Warszawa, Włodok 5. np 10 270

Inowrocław

Pensjonat Venetia Solankowa 18, telefon 379. Nowourządzone 36 słonecznych pokoi. Wyborowa kuchnia, dietetyczna również pokoje bez utrzymania. Autogaraże. Ceny bardzo przystępne. dp 3 510

22 ROZMAITE

Ładuje akumulatory

tanio, naprawa, zamiana „Ogniwo”. Wielkie Garbary 19. Pw 14 108-16.158

Radjowe

aparaty tanio przerabia, przyjmuję w komis. Ogniwo. Wielkie Garbary 19. Pw 14 113/114-16.158/165

Obiady

3 dań 80 gr, 4 dań 1.00 poleca Restauracja „Pod Słońcem”. — Półwiejska 5, wieczorem koncert zdpw 55 470

Unieważniam

dwa weksle płatne 5. 5. i 5. 6. 32, każdy na 70 zł, gdyż zostały nieprawidłowo pущzone w obieg przez firmę H. Żytkowiak, Józef Wolny, Walerja Pawlak. zdp 55 278

23 OŻENKI

Chłopiec

dla zamożnej, 25 wiosenkowy, młody przystojny, miły, szlachetny, niestety biedny, z wadą domatorstwa idealizmu. Wykształcenie średnie, ogólne i zawodowe. Oferty Kurjer Pozn. zdp 53 594

Idealny

bardzo przystojny młodzieniec pragnie towarzyszyć pięknej, szlachetnej pani. Cel matrymonijalny. Łaskawe oferty upraszam Kurjer Pozn. zdpw 55 709

26 ROZRYWKĄ

Wypożyczalnia książek

Gwarna 20, Woźna 12, największa w Poznaniu. Wszystkie nowości. Abonament 1.50 miesięcznie. zdp 55 345

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Przedstawiciel

fachowiec z branży maszynowej elektrotechnicznej i samochodowej, dzielnicy sprzedawca i organizator dobrze zaprowadzony w województwie poznańskim i na Pomorzu — poszukuje posady przedstawiciela podróżującego w jakiegokolwiek branży. Oferty Kurjer Poznański zdp 55 133

Początkująca

panienka, lat 17, z ukończoną szkołą handlową, pochodząca z nawiązaną rodziną, zupełnie sierota poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 54 637

Poszukuję

posady początkującej maszynistki, względnie biuralistki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 55 672

Zegarmistrzowski

pomocnik lat 21 szuka w tem zakresie zajęcia za skromnym wynagrodzeniem miejscowość obcojętna. Oferty Kurjer Poznański zdp 54 677

Panienska

poszukuje pracy jako pomocnica krawieczki ewentualnie do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdp 54 578

Uczciwa

pilna służąca z dobrem gotowaniem poszukuje posady ewent. bez spania. Pohl, Staszka 12, mieszk. 7. Pw 17 031-54.463

Skromna

panienka, która pracowała w składzie piekarsko-cukierniczym, znająca dobre gotowanie i szycie, biegała w nim przyjmując posadę także i w innej branży. Oferty skierować J. Lubomski, piekarnia, Wylatowo, p. Mogiło. nw 9725

Humor zagraniczny



= Co ty wolisz z kuchni francuskiej?
= Kucharke.

(„Gutierrez”, Madryt). S. F.

Przedpłata

na maj 1932 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł. 4.00, w agencjach w mieście zł. 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł. 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł. 4.00, kwartalnie zł. 14.82, pod opaską miesięcznie w Polsce zł. 9.00, w innych krajach zł. 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przekładów w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartą 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w następnych wypadkach do godz. 22 u stroja: do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11, w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.